

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.K. 64.108

Naprzód! Dookoła Polski na wielką próbę sił -- do zwycięstwa Start gigantycznego wyścigu na półtora tysiąca kilometrów

71 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW POLSKICH W WALCE O TYTUŁ KRÓLA DRÓG POLSKICH

WARSZAWA, 7.9. Wszyscy zawodnicy zamieszani przybyli już wczoraj do Warszawy. Z maszynami całkowicie wyekwipowanymi do biegu zgrupowali się na Dynasach, gdzie znajduje się

mógł, serce i nerwy biegu. Z rozmów wynika, że zawodnicy doskonale wiedzą, jakie trudności czekają ich w drodze. Jednak z ufnością patrzą na ten wielki szmat drogi, który mają przebiec.

W liście zawodników zostały pewne zmiany. 10 jeźdźców wycofało się, lub dotychczas nie przybyło. Dwa zawodników zdyskwalifikowała komisja lekarska, która odbyła się wczoraj o godz. 6 wiecz. Są to: Januszko Bolesław (W.T.C.) i Hyla Adam (W.T.C.). Natomiast przybyli inni zawodnicy — zgłoszeni przez korespondencję we właściwym czasie, lecz którzy dopiero wczoraj przedłożyli wymagane dokumenty i załatwili wszystkie formalności. Są to: Nr. 76 — Matlak Antoni z Francji, 77) Zieliński Tadeusz, Sokół, Trzebinia, 78) Sorówka Kazimierz, Pogoń, Lwów, 79) Naszper Henryk, W.K.S., 4 p. lotn. 81) Murawski, G. K. S. Grudziądz, 82) Burnicki Jan, G.K.S., Grudziądz, 83) Frolowicz Wacław, Chełm.

Wszystkie rowery zawodników zostały zaplombowane na ramie, koło siodełka. W Lublinie, na pierwszym etapie czeka na zawodników siedem cennych nagród, między innymi wielki puchar „Expressu Lubelskiego”.

Do listy nagród zgłoszonych dotychczas przybyły: 1 rower „Automoto” dla zawodnika, kończącego bieg na rowerze firmy „Automoto”; nagroda okręgowego Związku Strzeleckiego Łódź; złoty zegarek ofiarowany przez Tow. Resursa w Łodzi dla pierwszego kolarza — ziemleśnika z Łodzi.

Dzisiaj o godz. 7-ej rano rozpoczął się I Bieg Kolarski Dookoła Polski.

Zaiste rzadko kiedy zwykłe kronikarskie słowo kryje w sobie tak niezwykłą treść, jak właśnie ta krótka wiadomość o gigantycznym wyścigu na przestrzeni półtora tysiąca kilometrów.

SWIETNIE WYEKWIPOWANI ZAWODNICY

Już od wczesnego rana, koło godziny 5-ej zaczął się na Dynasach, w głównej kwaterze jeźdźców, ruch żywiony. Zawodnicy wyekwipowani do jazdy, ogarniają ostatnim rzutem oka swoje maszyny, które mają ich ponieść w olbrzymią podróż. Zajeżdżają auta, które ma-

ją towarzyszyć kolarzom w czasie całego biegu, gromadzą się kolarze, którzy odprowadzają zawodników za granicę miasta.

Rzeczy jeźdźców zabrane w workach, opatrzonych ich numerami, lokuje dyr. Wyczałkowski, gospodarz główny biegu, w specjalnym aucie towarowym, na innej maszynie funkcjonariusze biegu przytwardzają rowery i części zapasowe, rzucają się w oczy specjalne wozy fabryk ro-

werowych — ruchi na każdym metrze placu dynasowskiego.

PUŁK. ULRYCH ŻEGNA

Przed godz. 7-mą zjawia się pułk. Ulrych, dyrektor państwowego urzędu wychowania fizycznego w otoczeniu grupy oficerów z pułk. Krzyskim i mjr. Ryszkim na czele.

Po chwili zawodnicy stają zgrupowani przed pawilonem

W. T. C. Trzaskają aparaty fotograficzne, kręcą operatorowie kinowi.

Do grupy zawodniczej zbliża się pułk. Ulrych i w serdecznej przemowie żegna jeźdźców na daleką drogę, życząc im powodzenia i zwycięstwa.

Ruszący ława, po paru minutach stoimy już przed pomnikiem Kopernika.

START

Po godz. 7-ej na znak honoro-

wego startera Biegu, dyrektora państw. urzędu wych. fizycznego pułk. Ulrycha w szpalerze z bitym mas widzów ruszyli z przed pomnika Kopernika uczestnicy największej imprezy Polski sportowej.

IMPONUJĄCY WIDOK

Ich defilada przez Nowy Świat, Aleje 3-go Maja, most Poniatowskiego i Aleje Zieloneckie w obramieniu szarych mundurów członków W. T. C.,

poprzedzona przez setki samochodów, taksówek i rowerzystów, była rzeczywiście imponującym pochodem zwycięskiej idei sportu kolarskiego i inicjatywy organizatorów W. T. C. i „Przeglądu Sportowego”.

NIESTETY ...

KOCIE ŁBY

Zdenerwowanie wśród zawodników doszło do zenitu — widać, że jechać powoli mimo kocih łbów jest dla każdego z nich wprost męką.

To też kiedy przy dawnej rogatce pekły okowy szpaleru cyklistów, a chorągiewka startera kpt. Zagóddzińskiego opadła ku ziemi, czoło kawalkady ruszyło w tempie wprost zawrotnym.

Cóż dopiero kiedy rozpoczęła się szosa, której biała wstęga zaczęła pociągać w wir zawrotnego tempa nawet najbardziej opanowanych.

POD WAWREM

To też już na 9-y km od trze koło Wawra jadący rozciągnęli się w sposób wprost niewiarygodny. Między grupą czołową, a ostatnimi różnica wynosiła około 5-ciu (!) kilometrów.

W momencie tym na czele tych gigantów wysiłku pędził Michałak z Legii warszawskiej Nr. 48 przed swym kolegą klubowym Napieraczem (Nr. 49), Brankiem z Brześcia (Nr. 4), Gieckim (Legia Nr. 43), Sankiewiczem (Kalisz Nr. 2), Sierpińskim (Łódź Nr. 25) i Jednaszewskim (W. T. C. Nr. 26).

ŚLIWIŃSKI (4)

PROWADZI

Do grupy tej dopadł z tyłu i w szalonym tempie wysunął się po kilkuset metrach na czoło Śliwiński (W. T. C. Nr. 4), za którym jechali Gronczewski (W. T. C. Nr. 8), Tropaczowski (Lwów Nr. 29), dalej pierwszy na liście zgłoszeń Włeczek z Bydgoszczy, Wisznicki (A. K. S. Nr. 54) i zwycięzca tegorocznego biegu „Expressu Porannego” Kalinowski (W. T. C. Nr. 11).

Za nimi leciał dalsi zda się bez końca. Wreszcie kończą grupę czterech jeźdźców, prowadzona przez zahartowanego w niejednym boju kolarskim Ignatowicza z Pogoni lwowskiej (Nr. 20), za którym koło w koło jadą Fröss (Lwów Nr. 19), Serbeński (L. T. K. Nr. 30) i Gieck (Łódź Nr. 39).

Olbrzymie auto z napisem „Koniec biegu, zwiążaj posterunki” zamyka ten imponujący pochód kwiatu kolarstwa polskiego po zwycięstwo i laur nieśmiertelnej sławy.



PRZEZ MOST PONIATOWSKIEGO DOOKOŁA POLSKI

SROMOTNE FIASKO WESOŁKA KOWIEŃSKIEGO

na międzynarodowej arenie w Genewie

GENEWA 7.9. — Tel. wł. — Na wczorajszym trzygodzinnym posiedzeniu Rady Ligi Narodów omawiano sprawę polsko - litewską. Referował ją delegat holenderski

Beaflerts von Blockland, który stwierdził, że dotychczasowe rokowania polsko - litewskie nie doprowadziły do żadnego rezultatu.

Nie ustalono również ani miejsca ani terminu nowej konferencji. Minister Zaleski

zaznaczył, że Polska z całą dobrą wolą przystąpiła do rokowań. O przebiegu tych uciążliwych prac, które niestety nie dały rezultatów, Polska informowała sekretarza generalnego Ligi.

Waldemar

je na obecnego na sali na miejscach dyplomatów

p. Hołdówkę.

Jako na organizatora tych band. Wówczas zbliża się do Waldemara dyr. sekcji politycznej sekretarjatu Ligi Sigmura i tłumaczy mu coś przekonywująco. Wywiera to pewien skutek, gdyż Waldemaras zmienia temat, po pewnym jednak czasie wraca znowu do osoby p. Hołdówki, oświadczając, że jest on

nie widziany na Litwie

i że podczas demonstracji w Kownie w obronie p. Hołdówki raniono paru policjantów.

Waldemar

przemawiał jeszcze

trzy kwadransy, co wywołało ogólne znużenie jego wywodami.

Powszechne zdumienie

wzbudza uzasadnienie Waldemaras o pożyteczności komunikacji „bezpośredniej” pomiędzy Litwą a Polską przez Łódź, zamiast wprost przez granicę. Argument jego o bezpośredniej komunikacji Niemiec z Hiszpanią przez kraje pośrodku wzbudza wesołość.

W zakończeniu Waldemaras oświadczył, że rokowania z Polską posuwać się będą bardzo powoli, co jest zapowiedzią dalszego zwiększania ze strony Litwy.

Po długotrwałym przemówieniu

Waldemaras zabrał ponownie głos

min. Zaleski.

wykazując w kurtuazyjnej formie

złą wolę Waldemaras.

Rada Ligi postanowiła

odroczyć debatę

nad sprawami polsko - litewskimi

bez powzięcia jakiegokolwiek decyzji.

BERLIN 7.9. — Tel. wł. — Dziś

szersze przemówienie Waldemaras

w Radzie Ligi zirytowało swą niedo-

udolnością prasę berlińską.

Ołowiane znużenie

ogarnęło słuchaczy, otaczających

stół Rady — ubolewa „Berl. Tgł.”

— gdy Waldemaras począł cytować

najdrobniejsze szczegóły z historii

stosunków polsko - litewskich.

Waldemaras — stwierdza „Voss-

sische Ztg.” — cierpi na kompletny

brak świadomości, jakie wrażenie

wywołuje jego zachowanie się. Nie

tylko

zanudzał on słuchaczy,

ale stosował często małoistkowe

triki polemiczne, wywołując wy-

buchy zgoda niekrepowanego śmie-

chu

Chytry Niemiec gani Ligę Narodów

że nie umie rozbroić Europy

a sam zbroi się pocichu

BERLIN, 7.9. W dzisiejszej debacie Zgromadzenia Ligi Narodów zabierze głos kanclerz Müller i wygłosi wielką mowę w języku niemieckim.

Kanclerz niemiecki zaatakuje Ligę Narodów, zarzucając jej sabotaż w

sprawie powszechnego rozbrojenia i oznajmi, iż fiasco akcji rozbrojenowej, do której wstępem było rozbrojenie Niemiec, zmusi Niemcy do szukania nowych środków dla zapewnienia swego bezpieczeństwa.

Rzekome rozmowy Marszałka Piłsudskiego w Rumunji

w bułnej fantazji niemieckiego strachałty

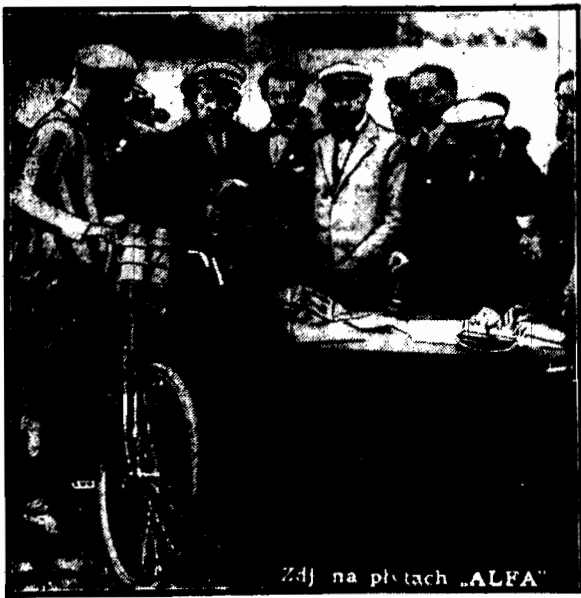
BERLIN 7.9. Korespondent bułgarski „Berliner Tageblatt” podaje fantastyczne wiadomości o rzekomych rozmowach Marszałka Piłsudskiego z miarodajnymi kolarzami rumuńskimi.

Tematem rozmów miała być in. kwestia rozszerzenia ram tak zw. „arrangement technique”. Nie jest — zdaniem autora — skierowane przeciwko Niemcom.

Pierwsze meldunki z Biegu Dookoła Polski 8-mka i 5-tka warszawiacy — na czele

Garwolin, godz. 9.55. Na 61 km. w Garwolinie porządek prowadzenia był następujący: Nr. 8 Gronczewski, 5 — Duszyński, 2 — Sobolewski, 26 — Jednaszewski, 10 — Popowski, 48 — Michałak, 39 — Gieck, 49 —

Napieracz, 41 — Sienkiewicz. W Miłosinie, wskutek pęknięcia widełki, wycofał się Januszko Zygmunt (W.T.C. Warszawa), Nastrój wśród zawodników dobry. Wypadków nie było.



Zdjęcie na pl. „ALEX”

Rowery, przygotowane w najdrobniejszych szczegółach przed wielkim wyścigiem, są zaplombowane przez komisję sędziowską.



Zdjęcie na pl. „ALEX”

Każdy z zawodników musiał się poddać skrupulatnym badaniom lekarskim. Szczególnie zdrowie nie zdążyło dwóch kolarzy: Januszko i Hyla.

Carski dyplomata -- tajny agent Waldemarasa

na czele kupionych przez Litwę „profesorów

KOWNO 7.9. — Tel. wł. — Litewski dziennik podaje, że z rozporządzenia Waldemarasa posel litewski w Paryżu Klimas zwrócił się do kilku francuskich profesorów — „prawników” z prośbą o wyrażenie opinii w sprawie „zatargu” polsko-litewskiego o Wilno.

Klimas zwrócił się do kilku „wybitnych profesorów”, a między innymi do byłego urzędnika carskiego poselstwa w Konstantynopolu — Mandelstama.

Mandelstam „prawnik z zamiłowaniem”, pracuje w rzeczywistości w litewskiej tajnej służbie dyplomatycznej.

Kilka razy Mandelstam był „honoratorem” w Kownie, gdzie zdawał sprawę ze swej „działalności” i porozumiewał się z Waldemarasem i innymi politykami litewskimi. Mandelstam pobiera bardzo wy-

soki żołd, jako urzędnik do „specjalnie ciężkich i odpowiedzialnych” zadań. Ciennie to indywiduum pozostaje w ścisłym kontakcie z Puryckiem i Galwanuskasem.

Ten sam właśnie Mandelstam jest głównym „filarem” opiniodawców — „profesorów”. Nie trzeba dodawać, że „opinia” takich „autoritetów” będzie wyglądała dla Litwy przychylnie.

GENEWA 7.9. Delegacja litewska rozpowszechnia broszurę z odpowiedzią francuskich profesorów Lapradella, Lefoura i Mandelstama na zapytanie rządu kowieńskiego, dotyczące decyzji Konferencji Ambasadorów z dnia 15 marca 1923 r. n. n. n. granice wschodnie Litwy.

Profesorowie ci mieli jakoby stwierdzić, że decyzja Rady Ambasadorów nie obowiązuje Litwy.

Waldemarasa trąbi do odwrotu

I rokować już chce z Polską z UDZIAŁEM LIGI NARODÓW

RYGA, 7.9. Stosownie do dyrektywy Waldemarasa, kowieński organ oficjalny „Litewos Aidas” niespodziewanie zmienił front.

— Obecnie — pisze „Litewos” — rząd litewski chętnie zgodzi się na pośrednictwo Ligi Narodów w rokowaniach polsko-litewskich. Litwa sądzi, że rokowania prowadzone z udziałem przedstawicieli Ligi dadzą lepsze wyniki”. (M.)

Niemcy pracują dla przyszłej wojny

Budują specjalne drogi samochodowe i kupują „POCZTOWE” AUTOBUSY

BERLIN 7.9. Wśród europejskich specjalistów, zajmujących się problemem komunikacyjnym, zainteresowanie wywołała decyzja Wiesbadenu w sprawie usunięcia z miasta tramwajów elektrycznych i zastąpienia ich wyłącznie komunikacją autobusową.

Niebawem zniknąć ma w Wiesbaden wszelki ślad po tym „wielkowiejskim” środku lokomocji. Szyny tramwajowe będą usunięte i wraz z wagonami sprzedane Kownu, o co, jak donosi „Express Poranny” rokuje Barma, ulice zaś będą specjalnie wybetonowane dla ruchu samochodowego.

Zamierzone przez Wiesbaden zreformowanie komunikacji miejskiej jest przykładem racjonalnego, nadającego się do naśladowania postępu technicznego dostosowywania komunikacji w danym kraju do potrzeb jego obrony militarnej. Na znaczenie celowego rozwoju

komunikacji dla zadań armii na wypadek wojny zwrócił pośrednio uwagę ppłk. Reubol w Temps. Na budowę dróg samochodowych, pisze on, przeznaczają Niemcy 385 milionów marek.

Ścieżka komunikacyjna autobusów pocztowych (nie istnieje w Polsce — przyp. Red.) powiększa się w Niemczech z myślą, że samochody te będą mogły kiedyś być użyte dla przetrwania wojska.

W samej Nadrenii kursuje 650 autobusów, które przewieźć mogą 36.000 osób lub trzy dywizje piechoty

Cziczerin chce rozmawiać ze Stresemannem

BERLIN, 7.9. Oczekiwany tutaj działy Cziczerin odwiedził w dniach najbliższych Stresemanna w Baden-Baden.

Pod olbrzymią lawą na ziemi tragiczny zgon 3 górników niemieckich

BERLIN 7.9. — Tel. wł. — W śl. państwowych kopalniach bursztynu w Palmnicku pod Królewcem osunęły się olbrzymie masy ziemi i posuwająca się lawina szerok. 60 m. pochłonięta lokomotywa i 6 w. goników. Wal ziemi wysokości 4 m. zasypał następnie płaski szyb kopalni, liczący 15 m. głęboko-

ści. Z pośród zasypanych 10 robotników część została uratowanych, trzech jednak z nich odnieśli ciężkie rany.

Natomiast trzech inni robotnicy znaleźli śmierć w lawinie, z pod której wydobyto już tylko zimne ich zwłoki.

Robotnicy w czerwonych kadrach gazowych na sowieckich manewrach

Jak donoszą „Izwiestia” na manewrach w okręgu kijowskim będą brać liczny udział oddziały robotnicze, szczególnie zaś w zakresie walk gazowej. Tworzą się w tym celu specjalne kadry robotnicze.

Na wystawę kultury w Brnie Morawskim ulgowe paszporty, bezpłatne wstępy, zniżka na bilety kolejowe

W Brnie Morawskim do 3 października otwarta będzie jubileuszowa wystawa „Kultury współczesnej w Czechosłowacji”. Kto otrzyma w jednym z konsulatów czechosłowackich za 18 koron czeskich (5 zł.) legitymację wystawową, ten ma prawo do uzyskania paszportu ulgowego na jednorazowy wyjazd do Czechosłowacji, wstę bezpłatne i zniżka na kolejach polskich i czechosłowackich.

Samolotowe przesyłki do Francji — wolne od cła

Rząd francuski wydał ostatnio rozporządzenie, na mocy którego odbiorcy paczek z towarami, wagą nie wyżej nad 5 kg., wysyłanych do Francji drogą powietrzną, nie potrzebują przedstawiać ani świadectwa pochodzenia towaru, ani zezwolenia na wóz. Przesyłki te są zwolnione od opłat celnych.

Niestychana samowola urzędnika komory celnej

Zasekwestrowane futra wartości półtora miliona wydane bezprawnie kupcom warszawskim

WARSZAWA, 7.9. Nadużycie urzędnika spostrzeżono. Nastąpiło aresztowanie.

Z samowoli Maniszewskiego skroczono 6 kupców, którzy złożyli w skarbie państwa półtora miliona zł. Skarb państwa jednak stracił nie ponieście, gdyż kupcy będą pociągani do odpowiedzialności materialnej.

Podobne nadużycie wykryto w agencji celnej na st. Warszawa — Gdańska, gdzie starszy magazynier, Piotr Jadzaka, wydał samowolnie kupcom Borysowi Zyberg i Włodkowi (Nalewki 33) 2 bele futer, na które był nałożony areszt.

Wyszy urzędnik komory celnej Maniszewski, wykreslił w urzędowych papierach wniosek komisji i napisał własnowolnie „rezolucję” — „Towar wydać”.

Kto się urodził dnia 8 września ten w ogoni za szczęściem, zaciąga długi

Można trzymać się swych zasad. Towarzystwo, obrotowy, o silnych instynktach społecznych, byłby miał licznych przyjaciół. W jego życiu związki z innymi odgrywa dużą rolę i przynosi mu wielkie korzyści.

Pomimo światopoglądu materialistycznego, wykazuje tendencje metafizyczne. Lubi polować. Odnosi się do celów odległych i utożsamia się z przeszłością.

Co mu grozi? W życiu czeka go dużo przykazań, a jego spekulacja może

nie być powiesz. Wady. Chętnie bawi się w przepowiadanie, a ponieważ jest materialistą, intuicja mu nie dopisuje, przeto jego przewidywania najczęściej się nie spełniają.

Zwraca wielką uwagę na zewnętrzne strony życia. Robi długi, aby tylko okazać się w jak najgłębszym świecie.

Uwielbia władzę i majątek. Dnia 8 września urodził się: król Ryszard Łwie Serce, kardynał Richelieu — wielki dyplomata francuski, Mistrzyni — poeta prowansalski, Dworacz — muzyk czeski, Michał — b. kanclerz Rzeczypospolitej i Katarzyna Einmorch — słynna „jasnowidząca z Przemysła”.

Obcy przeszkadzają zgodzie LITWY Z POLSKĄ

Wynurzenia d. min. Zaleskiego w Genewie

PARYŻ 7.9. „Petit Parisien” zamieszcza wywiad swego genewskiego korespondenta z ministrem Zaleskim.

Minister wyraził nadzieję, że obecny spór polsko-litewski nie wywoła rozgorznięcia i nieprzyjemnej atmosfery z obu stron granicy.

Wszystkie dążenia Polski zmierzają do tego, aby osiągnąć międzynarodowe rozwiązanie sporu bez jakiegokolwiek przymusu. Bezpośrednie rokowania pomiędzy Polską a Litwą były-

by, zdaniem ministra wysoce po-

Co się tyczy Wilna, to z etnograficznego punktu widzenia jest to miasto czysto polskie. Wojska polskie uwolniły je z pod panowania sowieckiego. Rada ambasadorów przyznała je Polsce, a jej decyzja jest dokumentem międzynarodowym, wiążącym wszystkich.

Porozumienie byłoby już osiągnięte, gdyby nie podszepty pewnych czynników, którymi zależy na porządku dnia (ATP).

MINISTER SKŁADKOWSKI udekorowany dziesiątym wysokim orderem jugosłowiańskim

WARSZAWA, 7.9. Dzisiaj o godz. 12 w ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się uroczystość dekorowania p. ministra spraw wewnętrznych gen. Składkowskiego wysokim orderem jugosłowiańskim św. Sawy.

Dekoracji dokonał poseł S. H. S. minister Jowan Milankowich. W uroczystości tej wzięli udział wszyscy dyrektorzy departamentów ministerstwa spraw wewnętrznych.

ORDERY JUŻOSŁOWIAŃSKIE dla żołnierzy polskich

WARSZAWA, 7.9. Wczoraj w gmachu ministerstwa spraw wojskowych odbył się uroczysty akt dekoracji żołnierzy polskich: oficerów i szeregowców — orderami jugosłowiańskimi.

Aktu dekoracji w imieniu króla Serbów, Chorwatów i Słowenów dokonał attaché wojskowy tego państwa w Warszawie płk. Aleksa Stojanowicz w obecności wiceministra gen. Konarskiego i wyższych przedstawicieli wojskowości, na czele z szefem dep. lotnictwa płk. Rayskim.

Orderami jugosłowiańskimi Ordera Białego udekorowano: rufk. Rayskiego, mjr. Makowskiego, kpt. Jungersa, kpt. Beliaha oraz medalami za waleczność sierż. Jachimowicza i plut. Czerwacki.

Najwyżsi dostojnicy kościoła na kongresie eucharystycznym w Częstochowie

W dniach 8 i 9 b. m. odbywać się będzie, jak wiadomo w Częstochowie diecezjalny kongres eucharystyczny pod protektorem ks. biskupa T. Kubiny.

W dniu 8 b. m. o godz. 11 solenne nabożeństwo gmsgr. Marmagel.

Po przebudowie Sejmu oddzielne kluby dla senatorów

W poprzednim Sejmie senatorowie nie posiadali własnych lokali klubowych, lecz korzystali z klubów i sal komisyjnych poselskich. Obecnie na życzenie senatorów, przebudowa sali posiedzeń Senatu i dzie w tym kierunku, że będą utworzone oddzielne sale komisyjne dla senatorów, w przebudowanej obecnej sali posiedzeń Senatu; kluby zaś senackie będą się mieścić w dawnych salach komisyjnych po za salą posiedzeń Senatu.

Pawilon rzemiosł polskich na wystawie poznańskiej

Rzemieślnicy polscy, nie chcąc, aby obraz ich pracy utonął na przestronnej wystawie w Poznaniu w ogromie przemysłu fabrycznego, postanowili wzniesić własny pawilon, którego koszty obliczyli na 200.000 zł.

Ten koszt stanowi główną przeszkodę w urzeczywistnieniu planu: Nowe wybory do Sejmu będą rozpisane w Gnieźnie

Kraja pogłoski, iż w najbliższym czasie mają być unieważnione wybory do Sejmu w okręgu 33-im, gnieźnieńskim i rozpisane nowe wybory.

Telefony na koszt adwokatów we wszystkich sądach

Adwokat niemał wszystkich sądów apelacyjnych w Polsce zwracał się niejednokrotnie do ministerstwa sprawiedliwości o zaistalowanie w sądach aparatów telefonicznych do użytku obrońców. Telefony takie miały być założone w pokojach adwokackich. Po długich naradach minist. sprawiedliwości wyraziło zgodę na zaistalowanie telefonów na koszt... adwokatów.

Dolary za ocean płyną do Polski

Wojaszek amerykański, naturalnie człowiek kolosalnie bogaty, posiada wielką po sobie spadkobiercom europejskim nieprawdopodobną ilość dolarów, — jest postacią legendarną, sam zaś spadek najcenniejszy — mitem.

Natomiast rzeczka zupełnie realna — drobne spadki amerykańskie. To napływają stale do Polski, a w ostatnich czasach liczba ich wybitnie zwiększyła się. Sumy spadkowe wynoszą zazwyczaj od 1.000 do 5-tu tysięcy dolarów i nadchodzą w przeważnej liczbie wypadkami z Chicago, lub Detroit.

Wygrane na loterii

Zł. 25.000 na nr. 142225.	Zł. 15.000 na nr. 6462.
Zł. 5.000 na nr. 14625 66348 93982	Zł. 3.000 na nr. 8154 79960 140580
147626 150265 150539.	
Zł. 2.000 na nr. 45359 45482 67753	79707 92134 97382 115127 119410 153989
Zł. 1.000 na nr. 13838 18888 20875	31934 56676 62042 63168 75126 79431
91150 95747 100252 103275 111516 113660	13819 13970 135622 137286 143823
148472 150045.	
Zł. 600: 201 433 10289 16276 24146	41066 41285 45377 48181 56998 59659
64951 73335 74482 76383 84782 95351	96410 98667 100030 100079 108174 125335
134225 146499.	
Zł. 500: 180 3965 4607 4975 7720 9871	11142 12416 13865 13929 15684 17046
18807 18869 19518 22267 23904 27669	28994 29314 29490 31474 31976 32198
33239 35421 37779 38618 38154 39910	39081 40642 41210 41285 42028 42196
42751 42862 43668 45429 47534 48301	48812 49569 49723 51691 52835 53150
54621 54960 55291 55907 56103 58637	60115 61231 63396 64734 71200 77896
8425 67564 67893 68691 69419 69639	70135 70151 70304 71148 71649 74004
7542 76711.	
74071 79181 79330 81865 83533 83530	84663 88298 92683 96865 94677 97682
97443 98482 99066 99434 100459 102259	102969 104136 105226 105307 105587
105741 106849 109325 110521 110641	112285 117261 118308 121090 121885
122737 123956 126201 127769 128412	130485 130971 132505 133576 133581
135965 135977 136790 137275 139138	140147 140606 140811 148266 149366
150033 150661 153420 153666 154968	

GIEŁDA WARSZAWA, 7.9.

Berlin 212.45. Gdańsk 173. Belgja 124. Holandia 357.55. Londyn 43.27. N. York 89.0. Paryż 34.83. Praga 26.42. Szwajcaria 171.70. Wiedeń 125.66. Sztokholm 238.75. Włochy 46.67. Czerwoniec 28.45. Papiera lokacyjne Dolarówka 88.75. 5 proc. pol. konw. 67. 10 proc. pol. konw. 104. 6 proc. pol. konw. 86. 4 proc. pol. konw. 133.25. 4 i pół proc. L. Z. ziem 53.5. 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 53. 5 proc. L. Z. m. Warszawy 59.75. 8 proc. L. Z. m. Warszawy 74.

Akcje B. Polski 188. B. Dyskontowy 134.5. B. Handlowy 117. B. Małopolski 26.5. B. Zw. Sp. Zar. 81. Kijowski 85. Pula 7.25. Spies 170. Elektryk Dabrow 86. Chodorow 184. Czeskosłow. 56. Cichanow 25.5. Michałowski 3.85. Warsz. Cukier 65. Paryż 69. Węgry 99.5. Nobel 32.75. Cegielski 48. Lipow 41. Modrzewski 43. Ostrowiecki 54. B. 125.5. 2 em. 121. Parowozowy 40.5. Starachowice 54.60. Zawiercie 27.25. Borkowski 17.40. Haberbusch 239. Spirytus 31.5. Kłocze 7.20.

Na obłęd niema lekarstwa! RZĄD KOWIEŃSKI wciąż bredzi o Wilnie

BERLIN, 7.9. Rząd litewski doręczył posłowi Stanów Zjednoczonych w Bernie notę, w której

rej zgłasza swe przystąpienie do paktu Kelloga pod warunkiem zastrzeżenia swych wszystkich praw do Wilna

„Koścłuszko” ponad Ameryką Lot polski z Nowego Jorku do Kalifornii

NOWY JORK 7.9. Lotnik polski Kundler wystartował dzisiaj do rajdu lotniczego „National Air-Derby” Nowy Jork — Los Angeles. Długość rajdu wynosi 5000 km.

W razie udania się tego lotu, lotnik Kundler na swoim samolocie, noszącym nazwę „Koścłuszko”, zamierza dokonać lotu z Nowego Jorku do Warszawy

Polskie hydroplany na wycieczkę w Rydze w sobotę odlatują do Libawy

RYGA 7.9. — Tel. wł. — Dzisiaj o godz. 1 po poł. wywiodowały na Dźwinie pod Rygą dwa polskie hydroplany z oddziału szkolnego w Pucku.

Na jednym z aparatów przeleciał komendant sm morskich w Pucku — komandor ppłk. Trzaska-Durski. Poza tym przybyło trzech pilotów: Sądzewicz,

Dembkowski i Podolski oraz pięciu mechaników. Pięćsetkilometrową drogę aparaty przebyły bez najmniejszego defektu. Hydroplany pozostaną w Rydze do soboty, poczem odlecają do Libawy i z powrotem do Pucka

Przed organizacją nowego lotu przez Atlantyk podróż delegata komitetu amerykańskiego do Warszawy

NOWY JORK 7.9. Inż. Welsblatt przedstawiciel komitetu organizującego drugi lot Kubali i Dzickowskiego, wyjeżdża dzisiaj do Warszawy, wioząc ze sobą albumy fotograficzne dla Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Komitet objął pełną odpowiedzialność finansową za zorganizowanie drugiego lotu

Rycerski duch w niewiastach pod sztandarami przysposobienia do obrony kraju

W hufcach szkolnych i drużynach przysposobienia wojskowego ćwiczy obecnie około 3 i pół tys.

siłą uczennic i młodych kobiet. Z tego ponad 900 na terenie warszawskiego D.O.K.

Przed śmiertelną podróżą przyjaciel zaasekwardwał na 300 tysięcy ministra Bokańskiego

PARYŻ, 7.9. Jak się obecnie okazuje wice-dyrektor towarzysztwa lotniczego, który poniósł śmierć wraz z ministrem Bokańskim podczas katastrofy koło Toul, przed wyjazdem z Paryża zaasekwardował ministra na 300.000 franków.

Dyrektor uczwał to bez wiedzy ministra

W „Dla Przyszłości” wytoczono szereg argumentów na poparcie idei przysposobienia kobiet do obrony kraju. Między innymi czytamy: „Bardzo wiele żeńskich zakładów naukowych, pensjonatów i burz nie posiada sal gimnastycznych... A gdy rozumniesz matka, wobec tego ródzaju warunków w szkole, zapisze córke do klubu sportowego, przełożona instytucji „naukowej” robi jej scenę: „Czy pani wie, że tam dziewczęta noszą krótkie majteczki?”

„Święte oburzenie” archaicznych matron osłabnie nieco, gdy przeczytają oficjalne rozporządzenia Urzędu wychowania fizycznego i ministerstwa oświaty w sprawie wyszkolenia kobiet w przysposobieniu wojskowym i tworzenia hufców szkolnych. Dobrze, że te dokumenty, jasne w treści przytoczono w „Dla Przyszłości”.

A także relację w wizytacji obozów przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej w towarzysztwie Dostojnej Małżonki.

900 TYSIĘCY ZŁOTYCH za rękopis „Wron” Poego

W Nowym Yorku nabyto ostatnio dla angielskiego British Museum, jedyny rękopis autentyczny jednej z poezji Edgara Poe zatytułowanej „Wrony” za 20 tysięcy funtów szterlingów, czyli blisko 900 tysięcy złotych.

WINSZUJEMY: Dział: Marja, Jutro: Siergiejuszowi i Gorgoniuszowi.

RADJO WARSZAWSKIE

WARSZAWA, (Długość fali 1111 m.) Q. 11: Transmisja z Częstochowy uroczystości zjazdu Eucharystycznego. Q. 13: Sygnał czasu hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Q. 17: Koła polonistów — studencki Uniwersytetu warszawskiego — odczyt p. T. Burakowskiego. Q. 17 m. 25: „Lotnictwo, jako czynnik potęgi i dobrobytu państwa” — odczyt p. M. Pietraszki. Q. 18: Program dnia dzisiejszego. Transmisja z Krakowa. Q. 19 m. 30: „Radiożona”. Q. 19 m. 55: Komunikat rolniczy, oraz komunikat Tow. Zechety do Honoru i Króli w Polsce. Q. 20 m. 15: Koncert popularny w wykonaniu Filharmonii warszawskiej i orkiestry. Q. 22: Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. Q. 22 m. 30: Muzyka ta-

Pogrzeb bez nieboszczyka

W Chojnicach na Pomorzu przed paru dniami miano pochować zmarłe dziecko. Trumienkę zianości o-koliczne dzieci na cmentarz i po odprawieniu modłów opuszczono ją do grobu.

Tymczasem wkrótce okazało się, że zwłoki dziecka spoczywały nadal w kostnicy, a trumienkę pustą pochowano w grobie, zapominając ulokować w niej nieboszczyka. Musiano tedy trumnie odpocząć i pogrzeb odbyto powtórnie



Można trzymać się swych zasad. Towarzystwo, obrotowy, o silnych instynktach społecznych, byłby miał licznych przyjaciół. W jego życiu związki z innymi odgrywa dużą rolę i przynosi mu wielkie korzyści.

Pomimo światopoglądu materialistycznego, wykazuje tendencje metafizyczne. Lubi polować. Odnosi się do celów odległych i utożsamia się z przeszłością.

Wdzięk i technika



Koryfeja Opery warszawskiej p. Janina Kaniewska śpiewa ostatnio wielkie sukcesy na scenie teatru Wielkiego wyróżniając się niepospolitym wdziękiem i subtelnością wykonania.

16-letni chłopiec usiłuje zamordować swą matkę

Onegdaj mieszkańcy pewnej kamienicy w Dortmundzie w Niemczech zbudziły w nocy trzy wystrzały rewolwerowe... To strzelał do swej matki 16-letni Ernest Bregortz i zranił ją bardzo ciężko.

Potem, opanowany strachem, w samej tylko koszuli zaczął uciekać. Zbrodnictwo chłopca ujęto i oddano w ręce władz. Bregortz zapytany dlaczego się dopuścił tak okrutnego czynu, odparł:

— Chciałem być szoferem, bo mi się to zajęcie podoba... Matka sprzeciwiała się... Postanowiłem ją zatem zgładzić... Straszny zaiste obraz zdziwienia moralnego!

Dardanelszczycy uczą się pilnie

I wcale nie przypominają przystojniaków

Prezydent republiki tureckiej udał się do Dardanell, gdzie wyegzaminował cały szereg wyższych urzędników, chcąc przekonać się, czy poznali się już dostatecznie z alfabetem łacińskim... Sam osobiście „ghazi” udzielił lekcji tym urzędnikom dardanelskim, którzy dotychczas nie zna-

Zagadkowe bliźny tajemniczej kobiety w żałobie
W. Księżniczka Olga w Medjolanie?...
DRAMATYCZNA SCENA W FARBARNI

Blisko dziesięć lat minęło już od owego tragicznego dnia, kiedy bolszewicy rozstrzelali ostatniego cara Rosji wraz z całą jego najbliższą rodziną.

Co jakiś czas pojawiają się i obiegają prasę światową wieści o pojawieniu się kogoś z wymordowanych członków rodziny carskiej. To opowiada się, że car żyje i ukrywa się w jakimś klasztorze, to znowu pojawia się jakiś osobnik, podający się za carewicza Aleksieja...

Najwięcej rozgłosu uzyskała Anastazja Czajkowska, która twierdzi dotychczas uparcie, że jest w. księżniczką Anastazją.

Teraz medjański dziennik „Corriere della Sera” przynosi nową sensację, dotyczącą rodziny Romanowów, twierdzi bowiem, że w. księżniczka Olga żyje i że przed kilku laty widziano ją w Medjolanie. Miało to być w 1921 r.

Do pensjonatu na Via Buenos Aires w Medjolanie zgłosiła się rodzina złożona z męża, żony i dziecka. Ponieważ w pensjonacie nie było ani jednego wolnego pokoju, więc właściciel polecił przybyłym mieszkanie prywatne u swoich znajomych.

Chodziło właściwie tylko o umieszczenie samej pani, bo mąż, który się przedstawił jako kupiec Włoch z Belgradu — miał wkrótce wyjechać.

Żona jego mówiła po angielsku i po francusku zupełnie biegle, ale oświadczyła, że jest Rosjanką, która cudem uszła tragicznej śmierci.

Przebrana za mężczyznę uciekła z Rosji przy pomocy oficera, będącego w niewoli rosyjskiej. Po przekroczeniu granicy poślubiła

swego zbawcę. Był on już wprawdzie żonaty, ale rozwiódł się z pierwszą żoną, matką kilkunastoletniego dziecka.

Tajemnicza Rosjanka nosiła zawsze przy sobie w torebce wyci-

nek gazety angielskiej z portretem zamordowanego carewicza.

Wkrótce potem pani ta, chcąc ufarbować jedną ze swych sukien, udała się do farbiarni na Via Pili-

Właścicielka farbiarni była to Francuzka, która przed laty mieszkała przez dłuższy czas w Petersburgu i niejednokrotnie miała sposobność oglądania zbliżonych członków rodziny carskiej.

Twarze wielkich księżniczek utkwiły jej silnie w pamięci, szczególnie dobrze zapamiętała sobie rysy w. księżniczki Olgi.

Kiedy właścicielka farbiarni ujrzała przed sobą nieznajomą, odruchem uderzyła ją podobieństwo klientki do księżniczki Olgi.

Francuzka starała się delikatnie wypytwać przybyłą, a okazje nasunęła jej szeroka blizna na białej szyi klientki.

Niech pani nie zapytuje — odparła nieznajoma — nie mogę tego powiedzieć nikomu. Przeżyłam straszne rzeczy. Widzi pan, że jestem w żałobie. Utraciłam rodziców i całe rodzeństwo.

Właścicielka sklepu nie nalegała dłużej, ale postarała się o egzemplarz ilustrowanego pisma, w którym znajdowała się grupa rodziny carskiej.

Gdy Rosjanka zjawiała się ponownie po odbiór swej sukni, Francuzka porównywała jej twarz z fotografią i doszła do przekonania, że ma przed sobą autentyczną córkę carską — ks. Olge.

Bez słowa pokazała ilustrację klientce.

Rosjanka krzyknęła przeraźliwie i zemdlona padła na ziemię. Właścicielka farbiarni otrzeźwiła ją, a gdy nieznajoma odzyskała przytomność, nazwała ją:

— Wasza Wysokość... Dlaczego mnie pani tak nazywa?

— Znałam Waszą Wysokość dawniej i teraz poznałam odrazu... Wiem, że mówię z najstarszą córką Mokiataja II.

Nieznajoma uśmiechnęła się smutnie i rzekła:

— Niedługo byłam szczęśliwa i bogata... Dzisiaj nie mam nic...

Właścicielka farbiarni w kilka dni po tym wypadku, dowiedziawszy się gdzie mieszka Rosjanka, udała się na Via Buenos Aires, ale tajemniczej kobiety z bliźniami już tam nie było... Wyjechała z Medjolanu, nie pozostawiając nikomu swego adresu...

Odsłonięcie tablicy gen. Sowińskiego



w kościele św. Wawrzyńca na Woli w Warszawie.

Pieczeń stronnictwa „Piast” otumaniała 88 rolników z pod Warszawy

WARSZAWA, 7.9.

Do urzędu prokuratorskiego wpłynęły liczne skargi na niejakiego Stanisława Kozłowskiego, funkcjonariusza naczelnego sekretariatu P. S. L. Piast, w Warszawie.

Kozłowski, powołując się na rzekome „wysokie” stosunki w Państwowym Banku Rolnym i urzędzie ziemskim, naciągał dziesiątki ludzi, obiecując wyrobienie kredytów rolnych.

Pobrane pieniądze kwitowane były z pieczęcią „Piasta” i z zastrzeżeniem, że przeznaczone są na fundusz partyjny stronnictwa. Kiedy obiecane kredyty nie

wpływały, poszkodowani rolnicy powiatów podwarszawskich zwrócili się z pretensją do Banku Rolnego, okazując kwity Kozłowskiego.

Tenże „funkcjonariusz” Piasta zorganizował w lokalu sekretariatu partii „Związek producentów warzywniczych” pod hasłem „racjonalnego” eksploataowania targu warszawskiego na warzywa.

I posypały się nowe wkłady, z których zebrała się spora suma. Na tem skończyła się działalność „związku”.

Lista poszkodowanych wynosi ogółem 88 rolników.

Pod ciosem pałki padł kupiec zbożowy
Morderstwo i rabunek

Do wsi Mętna przyjechał Judel Grodzieński, celem zakupu zboża.

O przyjeździe kupca dowiedział się Dawid Krawczuk. Przy puszczeniu, że Grodzieński ma przy sobie większą sumę gotówki, postanowił kupca zamordować.

Razem ze swą kochanką Julją

Puro, Krawczuk napadł w nocy na Grodzieńskiego.

Kilkakrotnie uderzony pałką w głowę — kupiec padł martwy. Po dokonaniu rabunku Krawczuk i jego kochanka uciekli.

Nie cieszyli się długo zdobytymi łupami. Na drugi dzień policja oboje morderców aresztowała.

Falszeryz weksli i niebezpieczny oszust aresztowany w Częstochowie

Władze policyjne aresztowały wczoraj w jednym z hoteli w Częstochowie niebezpiecznego aferzystę i falszera weksli Szulemę Warszawskiego, pochodzącego z Warszawy.

Warszawski, przedstawiając się za pełnomocnika firmy zagranicznej, objeżdżał większe fabryki, za-

kupując na eksport rozmaite towary na wielkie sumy.

Na pokrycie należności Warszawski dawał weksle — jak się okazuje — wszystkie fałszywe.

W ten sposób Warszawski nabrał towarów w rozmaitych fabrykach na przeszło milion złotych.

WOJNA W DYPLOMACJI PRZED SĄDEM POKOJU

Z powodu interwencji zbrojnej na schodach i nieagresji honorowej

WARSZAWA, 7.9.

Skromny lokal sądu pokoju IX-go okręgu odwiedził dziś wiele wybitnych osobistości, w tym p. Mahler skarży o zniesławienie

Nowe arcydzieło sztuki polskiej



Popierze słynnego badacza krań podbiegunowych komandora Byrda, wykonane przez słynnego rzeźbiarza polskiego, zamieszkałego w Rzymie, Henryka Głuszczyńskiego. Na lewo od rzeźby stoi komandor Byrd, na prawo artysta.

dygnitarzy z M. S. Zagranicznych pp.: Tadeusza Borkowskiego, konsula generalnego w Paryżu, Czesława Andrycy, p. o. szefa protokołu dyplomatycznego, Michała Czurowskiego, naczelnika wydziału MSZ., dra Jana Frylinga, radcę legacyjnego w Tokio i radcę Edwarda Raczynskiego.

Panowie ci podnieśli publicznie zarzuty, iż p. Mahler namawiał pułkownika litewskiego Aukstulajisa do fałszywych zeznań przeciwko p. Andryczowi w celu zdyskredytowania go i zajęcia następnie jego stanowiska, oraz że p. Mahler był znieważony czynnie i zrzucony ze schodów przez p. Borkowskiego, przyczem nie żądał satysfakcji honorowej.

Na rozprawie stawili się między innymi pułk. Stawek i p. Borkowski dyrektor departamentu konsularnego MSZ.

Wobec niestawienia się pułk. Kościakowskiego, ministra Miedzińskiego, prof. Askenazego i większości wezwanych świadków rozwinęła się gorąca dyskusja na temat odroczenia sprawy między obrońcą oskarżonych, adw. Paschalskim, a rzecznikiem p. Mahlera adw. Hofmolem — Ostrowskim.

W czasie namietnej polemiki doszło do ostrej wymiany zdań. Sad musiał przywoływać p. Mahlera do porządku.

Zgon zasłużonego obywatela



S. p. Władysław Kaczyński zmarł onegdaj w Warszawie b. prezes Tow. Ogrodniczego Warszawskiego. Złotych robione w roku 1918-ym, kiedy S. p. Kaczyński, jako starzec 70 letni należał do Straży Obywatelskiej w stolicy.

Strzała Amora w SERCU

SJAMSKIEJ BLIŹNIACZKI Zrosnięta z siostrą panna Małgosia chce wyjść zamąż

Sjamskim bliźniaczkom, zrosniętym ze sobą siostrami Mary i Małgorzacie Gibb Amor wypłatał złosiłowego figla.

Siostry, które zarabiają duży pieniędzy z powodu anomalii, jaką jest ich zrosnięcie, pragną się obecnie rozłączyć.

Małgosia zakochała się w jednym i chce wyjść zamąż, a jej wybrany zamierza poślubić tylko jedną kobietę i uważa, że ciągle obecność drugiej sjamskiej siostrzyczki przeszkadzała by małżeńskim czułościom.

Siostry sjamskie postanowiły tedy poddać się operacji. Znako mity chirurg, który ma dokonać tego zabiegu, ręczy za dobry wynik.

Skoro tylko Małgosia uleży leżni się, ma się odbyć ślub.

Impresarjo sjamskich bliźniaczek jest oczywiście rozpaczy i protestuje przeciw operacji, ale Małgosia odpowiada:

— Chcę mieć męża jak wszystkie inne kobiety, a siostra niech sobie szuka szczęścia na własną rękę.

Przed wyjazdem do Rosji



Posel Patek w otoczeniu przedstawicieli kupiectwa polskiego. St. Lubomirski, go. dyr. Skąpskiego, dyr. Słoboszewicza, dyr. Ewerta, prof. Trepił, dyr. Misun i dyr. Ociekiewicza przed wyjazdem na targi do Niżniego Nowgorodu

Na miejscu tragicznego wypadku



Zatłoczona samolotu, w którym spalił się żywcem młn. Bokanowski i jego towarzysze.

„Oto twój podły ojciec, który cię opuścił...”

Porzucona z dzieckiem kobieta, przecina sobie tętnice

w chwili, gdy niewierny kochanek idzie do ślubu

W kościele św. Piotra i Pawła w Gliwicach na Górnym Śląsku niemieckim miał odbyć się ślub.

Gdy państwo młodzi w otoczeniu orszaku ślubnego weszli do świątyni, podbiegła ku nim kobieta z dzieckiem na ręku i zawołała:

— Patrz!... dziecińo!... Oto twój podły ojciec, który cię opuścił!...

Z błyskawiczną szybkością kobieta pochwyciła brzytwę i w oczach wszystkich przecięła sobie tętnicę szyjną.

Krew trysnęła strumieniem, plamiąc purpurowymi plamami posadzkę kościelną.

Narzęczona w ślubnym stroju zemdlła. Oblubieniec stał bla-

dy, przerażony i patrzył błędnymi oczami, jak jego dawną kochankę zbroczoną krwią wynoszono z kościoła.

Przy ciężko rannej desperatce znaleziono nabity rewolwer, co świadczy, że zrozpaczona kobieta zamierzała pierwotnie zabić również i wiarołomnego ojca swego dziecka...

ŚMIERTELNA PODRÓŻ PODNIEBNA 3 osoby zabite

BERLIN 7.9. — Tel. wł. — Dziś o godz. 13.15 uległ katastrofie samo- lot pasażerski Lufthansy podczas lądowania w Heroldsbach w Bawarii.

Pilot i dwaj pasażerowie zabili.

Co dzisiaj i jutro czynić należy

a czego lepiej unikać
Porady praktyczne na podstawie ostatnich badań astrologii nowożytnej

Dzisiaj w sobotę 8 września

Dobrze jest w tym dniu nabywać nieruchomości i zmieniać mieszkania. Należy w sprawach zawodowych możliwie nieprzyjemność.

Jutro w niedzielę 9 września

Dzień niezbyt pomyślny dla spraw mieszkaniowych, gospodarczych, dziennych. Prace naukowe, artystyczne, zawodowe mają dobre szanse.

Zebranie organizacyjne Miejskiej Rady Szkolnej

SPRAWAMI SZKOLNICTWA
miasto nasze zajmuje się gorliwie

Dnia 3 bm. odbyło się w sali obrad Magistratu zwołane przez p. Inspektora Szkolnego Jureckiego posiedzenie organizacyjne Miejskiej Rady Szkolnej, w skład której wchodzi z wyboru: pp. Białkowski, Dr. Kacnelson, Kolda, Motossko, Młynski, Muszyński, Tillemann, Zubelawiczówna jako członkowie, pp. Flomenbaum, Gottsediner, Klepacki i Rutkowski jako ich zastępcy; z nominacji: pp. Burczyński, Ks. Ds. Chodyko, Ks. Prot. Guskiewicz, Dr. Rosenman i Ks. Pastor Zirkwitz; s urzędu: pp. Insp. Jurecki i Dr. Lewitt.

Wybrano p. Młynskiego na przewodniczącego Rady Szkolnej, p. Burczyńskiego na zastępcę i p. Motossko na sekretarza. Uchwalono udzielić koncesję 3 przedszkolom i 3 szkołom powszechnym prywatnym.

Stwierdzając przeprowadzenie remontu w publicznych szkołach powszechnych postanowiono prosić Magistrat o wykonanie w przyszłości powyższych robót o ile możliwości już w miesiącu lipcu i wstąpienie do budżetu na rok przyszły większej jak dotychczas kwoty na remont szkół; budynek kolejowy przy ul. Traugutta nr. 12 zajęty przez szkołę w dalszym ciągu wydzierżawić do czasu nadejścia potrzeby wybudowania w tej dzielnicy szkoły o większej ilości ubikacji, co do czynszu za lokal kolejowy zajęty przez szkołę 18 przy ul. Żółtkowskiej wobec wzięcia przez Magistrat na nadbudowę i remont kwoty zł. 44.000—prowadzić dalej pertraktację z Zarządem Kolei; upoważnić p. Burczyńskiego do wzięcia udziału wspólnie z członkami Sekcji Miałejkiego Komitetu Wychowania Fizycznego pp. Klepackim i Motossko w Komisji, mającej na celu wydzierżawienie odpowiednich placów na bieżące dla młodzieży szkolnej, prosić Magistrat o przyjęcie instruktora chorów w szkołach miejskich o ile możliwości w bieżącym w. w przyszłym roku i odnieść

się do Inspektoratu Szkolnego o spowodowanie zorganizowania w jaknajkrótszym czasie jednej klasy dla dzieci niedorozwiniętych oraz do Magistratu o zapewnienie na ten cel odpowiedniego lokalu i urzędnika.

Następnie po zreferowaniu przez Kierownika Sekcji Kulturalno-Oświatowej Magistratu p. Kandliaka

JUTRO ZAMKNIĘCIE

POD PROTEKTORATEM NAJ. K. J. JOZEF P. D. / URSKIEGO



PIERWSZE TARGI POŁOŃCZNE WYSTAWA ROLNICZO-PRZEMYSŁOWA 18-9-9 w WILNIE 1928

Po ostatniej rewizji radioaparatu.

W Białymstoku zarejestrowano ogółem 471 radioaparatu. W drugiej połowie sierpnia po przybyciu kontrolerów z Polskiego Radio, o czym podaliśmy, zareje-

strowało się od razu 30 radioaparatu. Natomiast z tych, którzy nie wiedzieli o przybyciu komisji, zostało ukaranych 50 radioaparatu.

Na postanowieniu wyznaczania posiedzeń Rady Szkolnej pierwsze posiedzenie każdego miesiąca zminął pieczęć posiedzenia Nowej Rady.

Na postanowieniu wyznaczania posiedzeń Rady Szkolnej pierwsze posiedzenie każdego miesiąca zminął pieczęć posiedzenia Nowej Rady.

„Pan naczelnik—to ja”.

Stanisław Kalinowski—18-letni syn soltysa wsi Nowa-Wola, gm. Michałowo, był bardzo dumny z tego, że jest synem soltysa i jako taki żądał od „podwładnych”—za jakich uważał swych sąsiadów—nałężnego sobie szacunku i po-

ważania. Nieestety nie wszyscy „podwładni” stosowali się do wymagań syna—„naczelnika” a nawet znalazł się jeden, który wyrzucił go za drzwi, za awanturowanie się na wesołość, gdzie był w charakterze nieproszonego gościa. „Niesubordynacji” tej dopuścił się Antoni Budnik i czynu swego ośmielił się przypłacić życiem.

Kalinowski Stanisław bowiem był uzbrojony w sztylet zrobiony odręcznie z połowy nożyczek i zadał Antoniemu Budnikowi uderzenia w plecy i piersi, powodując bardzo ciężkie—zagrażające życiu uszkodzenie ciała.

Podlegnięty do odpowiedzialności sądowej Stanisław Kalinowski stał dn. 7 b. m. przed Sądem Okręgowym i po rozpoznaniu sprawy został skazany na 1 rok, a po zastosowaniu Ustawy Amnest. na 6 miesięcy więzienia poprawczego i zaarrestowany do złożenia kaucji w sumie 500 złotych.

Dzisiejsze zabawy na L.O.P.P.

Dzisiaj odbędzie się w Salach Re-sury obywatelskiej dancing na rzecz Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Grono Pań nie szczędzi trudu dając do stworzenia miłej towarzyskiej rozrywki, wobec czego Dancing zapowiada się bardzo interesująco.

nec. na z bardzo urozmaconym programem.

Zabawę organizuje 4-te Koło L. O. P. P. przy Związku Kupców Żydowskich, występując po raz pierwszy z imprezą na przysporzenie funduszy L.O.P.P.

Staraniem Urzędu Gminy Zawyki odbędzie się dziś w sobotę zabawa ogrodowa w lesie w Zimnochach-Susłach.

Początek zabawy o godz. 3-ej po południu. Dochód przeznaczony na L.O.P.P.

Wapno plechocinskie marmurowe niegaszone oraz hydrauliczne. Cement. Glips „Scipio”. Szemoty „Klepacki”. Dachówka Eternit. Trzcina. Lepnik „Duroxyl”. Studzienki „Oms”. Papa. Posadzka. Kafle.

Inż. Jan Pedzich

Warszawa, Zielna 30, tel. 108-70.

M. Abramski
Lekarz-Dentysta
Choroby jamy ustnej i zębów.
Zęby sztuczne.
przyjmuje w godzinach 10—3 ppół
1—8 wieczór.
ul. Sienkiewicza nr. 2, Telef. 6-72.

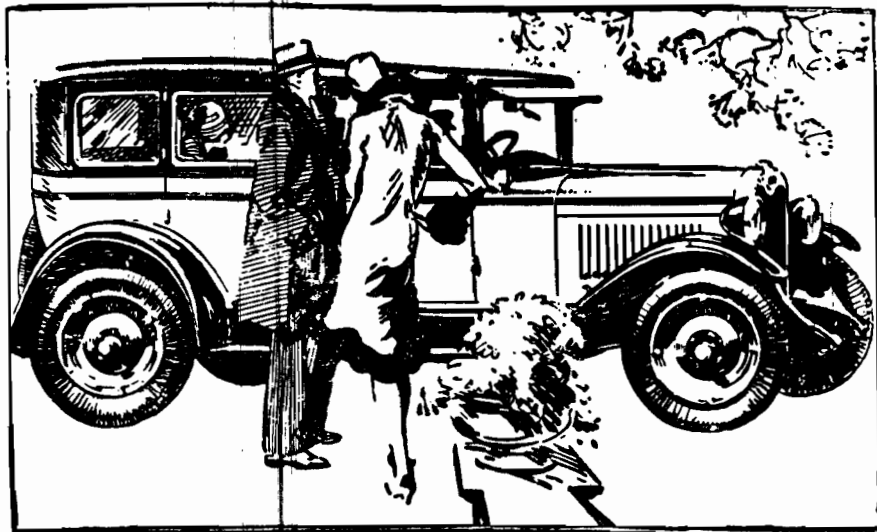
Modern Dziś Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰
Motto: Tylko jeden krok dzieli litość od mił.
Potężny film na ile najgorętszej miłości i poświęcenia

TANCERKA ORCHIDEA
Do łez wzruszający dramat w 12 aktach. W rolach głównych:
Ksienia Desni, Ricardo Cortez, Luiza Lagrange

„APOLLO” DZIŚ PREMIERA! Początek o godz. 6³⁰ w.
Akoja rozgrywa się w Paryżu, Londynie, w aeroplanie i na jachtach
NAJPIĘKNIJSZA ARTYSTKA EUROPY

Lilidamita
uwodzi, łudzi i oszukuje w 10-akt. dramacie jednej nocy pod tytułem
„Awanturnica”

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość paszty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, z wyjątkiem połowa paszty redak. — 25 groszy, drobne za wyraz 30 groszy. Układ ogłoszeń dwunastopasztowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.
Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ. Drukarnia Mieszczan, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-92. Redaktor odpowiedzialny: MARIA LUBKIEWICZ



Każdy samochód Chevrolet zaopatrzony jest w jednoroczną gwarancję

Ostatni model Chevrolet odznacza się przestronnością

ZCHWILA kiedy samochód stał się środkiem lokomocji obliczonej na daleką metę, uwaga nabywcy przy wyborze maszyny skupia się przede wszystkim na przestronności jej karoserji i wygodzie siedzeń, nie tylko w głębi, ale i przy kierownicy. Wystarczy wsiąść i wysiąść przez szerokie drzwi Chevrolet nowego modelu, aby stwierdzić że posiada on te wszystkie zalety, dające całkowitą swobodę ruchów wewnątrz samochodu i przy kierownicy.

Pozatem, oczywiście Chevrolet posiada hamulce na cztery koła, wentylację karteru filtru do smarów i benzyny, oraz wiele innych udogodnień, specjalnie zastosowanych przez General Motors. Udoskonalenia te dają pełną gwarancję trwa-

łości i wykluczają wszelkie defekty, oraz uszkodzenia w drodze.

To też nowy model samochodu Chevrolet może być bezwarunkowo uważany za idealny typ wozu osobowego, który poza wszystkimi wyżej wymienionymi zaletami posiada przytem najważniejszą, że przy swych rozmiarach jest do nabycia za stosunkowo niską cenę.

Próba wozu, nie zobowiązująca do kupna, jest dostępna dla każdego po porozumieniu się z przedstawicielem General Motors. Wyrób General Motors.

Opowiadanie Zastępcy
H. SCHEERSCHMIDT i KOCH,
Białystok, Sienkiewicza 27, tel. 3-32

CHEVROLET

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA

TEROR STRAJKOWY

W dniu 6 b. m. do plekarni B. Borysa zgłosiło się 7 męczczyzn,

Krwawa rozprawa z przemysłnikami.

W dniu 5 b. m. pomiędzy wsielami Łączki i Pudełko powiatu ostrołęckiego na granicy Prus Wschodnich funkcjonariusze straży celnej w czasie patrolu spotkali w lesie c.terech przemysłników, którzy na widok straży usiłowali zbiec z przemytem. W pościgu jeden z przemysłników Stanisław Baldyga ze wsi Łączki został zabity, reszta porzucając przemyt, w warkach i walizkach towar zdołała zbiec.

którzy kategorycznie zażądali zaprzestania wypieku chleba i siłą zaczęli usuwać pracujących. Zajęcie siłkwiłowała policja. Identyfikacja wypadku miał miejsce w plekarni Altera.

Pożar lasu

Dnia 6 b. m. wioślacy, zdążając na targ do Białegostoku zaproszili ogień w leś. Dojrziałem firmy Krugman i Moniz. Pożar objął przestrzeń 2 ha. Ogień stłumił robotnicy leśni i okoliczni mieszkańcy. Podczas akcji ratunkowej został zatruty dymem gajowy Jan Śak, którego przewieziono do szpitala żydowskiego.

Zagadkowe zwłoki.

Dnia 4 b. m. w lesie należącym do majątku Pułka-Pietkowskiego, gm. Topczewo, powiatu białskiego, gajowy Wacław Jasiński odnalazł zwłoki osoby płci żeńskiej, wzrostu wysokiego, w zupełnym rozkładzie. Miejsce ludność twierdzi, że są to zwłoki b. właścicieli majątku Ostrówek gminy Topczewo, Winiarskiej, która w zagadkowy sposób zaginęła w roku 1926 r.

Obwieszczenie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Białymstoku obwieszcza, że po niżej wymienionej zmarłej otwarte jest postępowanie spadkowe.

632 Florentynie — Gustawie — Marii Narbutt właścicielce nieruchomości hipotecznej „Nurzec lit. D”, pow. Białskiego.

Termin regulacji spadku tego wyznaczony został na dzień 23-go grudnia 1928-go roku w kancelarii Wydziału Hipotecznego, gdzie interesowani winni się zgłosić pod skutkami prekluzji.

Białystok, dnia 18.VI.1928 r.

Ogłoszenia drobne
Skradziono książkę wojskową wyd. przez PKU Stryl na imię Wacława s. Marcellego Chmielewskiego, rocz. 1898 zam. Rajgród.

Zgubiono książkę wojskową wyd. przez PKU Grodno na imię Szuster Rubin rocz. 1887 zam. w Suchowoli pow. Sokalskiego
Zgubiono kartę demobilizacyjną wyd. przez 54 p. p. w Drohobyczu na imię Abrama s. Zelmana Lejzerzona roczn. 1901 zam. w Szczużynie Białostockim
Zgubiono książkę rejestracyjną oraz samochód Bl. 4008, wydane przez Dy-

Czytajcie „Dziennik Białostocki”

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Magistrat miasta Białegostoku ogłasza przetarg na budowę szpitala zakaźnego o kubaturze 10153 m³ i domu administracyjnego o kubaturze 2300 m³.

Wzór umowy i warunki techniczne są do przejżenia w Wydziale Technicznym Magistratu w godzinach urzędowych. Pisemne oferty bez żadnych zastrzeżeń, zapieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na budowę szpitala zakaźnego i domu administracyjnego przy ul. Piłnej”, są adresowane na ręce p. Prezydenta miasta, należy składać do dnia 17 września rb. do godz. 13-ej, w tymże dniu o godz. 14 nastąpi otwarcie ofert. Do oferty winien być dołączony kwit Kasy Miejskiej na wpłacone wadium w wysokości 40.000 zł. (czterdzieści tysięcy zł.) gotówką, w gwarancji hipotecznej, bankowej lub w równoważących papierach procentowych oraz deklaracji firmy, że warunki umowy są jej znane.

Magistrat m. Białegostoku zastrzega sobie prawo wyboru oferty bez względu na wysokość zadeklarowanej kwoty lub całkowitego unieważnienia przetargu.

MAGISTRAT M. BIALEGOSTOKU.

Białystok, dn. 6 września 1928 roku.

Izaak Josef
LEKARZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
POWRODZIE I WZNOWIE PRZYJĘCIA CHOR.
od 12 do 1 i od 4 do 6 w.
Ul. Warszawska 26 7, telefon 50.

Dr. M. Kacnelson
choroby wener. czno-skrone
Przyjmuje od godziny 9-ej do 1-ej
i od 4-ej do 7-ej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Dr. Neumark
Choroby weneryczne, skórne i mocznicowe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11
Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skórne i mocznicowe.
Leczenie i prześwietlanie promieniami RONTGENA, głębokie przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermia”.
Naświetlanie Lampą Kwarcową
Białystok, ul. Sienkiewicza 27, tel. 3-32